

Rosyjskie pierniki – Anna Jantar

Za oknami noc się skrzy, gwiazdy, jak ogniki
Chłopak na mnie czeka zły, będę piec pierniki
Wleje miodu i mleka, a mój chłopak niech czeka,
Ciasto pachnie i rośnie, a ja powiem tak:

Mój miły, nie bądź zły,
Liczysz się tylko ty
Te pierniki w kształcie serc
Zjedz na zdrowie, jeśli chcesz
Czas niesie racje swe
Może tak, a może nie,
Lecz pierniki w kształcie serc
Zawsze ci przypomną mnie

Sypie ogień złote skry, coś się przypomina
Chłopak ciągle siedzi zły, dam mu kroplę wina
Ciasto w piecu dojrzewa, za oknami mrok śpiewa,
Chłopcu smutno, a szkoda, ale mówię wciąż:

Mój miły, nie bądź zły...
Liczysz się tylko ty
Te pierniki w kształcie serc
Zjedz na zdrowie, jeśli chcesz
Czas niesie racje swe
Może tak, a może nie,
Lecz pierniki w kształcie serc
Zawsze ci przypomną mnie

Już pierników cały stół, każdy niby serce
On mnie nagle chwycił w pól i wypuścić nie chce
Jeszcze oczy ma gniewne, lecz,
Ze kocha, to pewne!
Co tu robić Mój Boże! Chyba powiem tak:

Mój miły, nie bądź zły...

La, la, la, la, la, la,
La, la, la, la, la, la,
La, la, la, la, la, la,
La, la, la, la, la, la

Czas niesie racje swe
Może tak, a może nie,
Lecz pierniki w kształcie serc
Zawsze ci przypomną mnie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych